

W Sudanie tylko jeden cywil ma dostęp do Internetu

27 czerwca 2019

BBC poinformowało, że prawnik z Sudanu, który domagał się przywrócenia dostępu do Internetu w tym afrykańskim kraju odniósł częściowy sukces. Po trzech tygodniach całkowitego zamknięcia, dostęp został przywrócony, ale tylko dla niego.

Abdel-Adheem Hassan wygrał w niedzielę proces sądowy przeciwko operatorowi telekomunikacyjnemu Zain Sudan, w związku z wyłączeniem dostępu do Internetu, zarządzonym przez sudańskich dowódców wojskowych. Prawnik zwrócił jednak uwagę, że jego zwycięstwo jest tylko częściowe, ponieważ wniósł sprawę jako osoba prywatna. Decyzja sądu mogłaby być zgoła odmienna, gdyby chodziło o przywrócenie Internetu dla całego kraju.

Warto przypomnieć, że dostęp został odcięty po tym, jak siły bezpieczeństwa brutalnie rozproszyły protestujących w stolicy Sudanu, Chartumie. Manifestujący domagali się zakończenia rządów wojskowych, które są wynikiem kwietniowego zamachu stanu, wymierzonego wobec wieloletniego przywódcy kraju, Omara al-Bashira.

Hassan jest obecnie jedynym cywilem w kraju, który ma swobodny dostęp do Internetu bez konieczności korzystania z pomocy hakerów. Mężczyzna ogłosił, że zamierza wrócić do sądu, aby wywalczyć to samo prawo dla większej liczby obywateli Sudanu. Hassan ma nadzieję, że do końca tygodnia milion osób odzyska nieograniczony dostęp do Internetu.

W poniedziałek Organizacja Narodów Zjednoczonych wezwała władze Sudanu, aby zezwoliły obserwatorom praw człowieka wejść do kraju i położyły kres represjom wobec obywateli. Podczas swojego przemówienia w Genewie, przewodnicząca ONZ ds. praw człowieka, Michelle Bachelet, wezwała dowódców wojskowych do zniesienia cenzury Internetu.

Siedmioosobowa Tymczasowa Rada Wojskowa jest kierowana przez generała, Abdela Fattaha Abdelrahmana Burhana. Rada twierdzi, że jest odpowiedzialna za zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w kraju, lecz protestujący domagają się przywrócenia rządów cywilnych. Generałowie zostali potępieni przez społeczność międzynarodową za brutalne potraktowanie manifestujących 3 czerwca, gdy śmierć poniosło co najmniej 30 osób.

Pracujący dla BBC sudański dziennikarz, Mohanad Hashim, uważa, że sytuacja w Sudanie może bardzo szybko się pogorszyć i istnieje realne zagrożenie wybuchu wojny domowej.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: [BBC.com](https://www.bbc.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)